



Wielkanoc pachnie wiosną. To pora tak radosna! Pełna pisanek kolorowych. I prezentów zajaczkowych. Na stole bazie, cukrowy baranek. I mnóstwo wody w dyngusowy poranek.

Co to się stało? Wiewiórki na Wielkanoc w żabki się zamieniły i z motylkami tańczyły. Tak, tak, to nasze maluszki na wiosenny spacerek się wybrały, i Bociana Bartka spotkały.

On wrócił z dalekiej podróży, aby wspólnie z nami jajka malować i do koszyczków je chować. Dużym zaskoczeniem był wielki kociół, a w nim łupinki cebuli. Babcinym sposobem jajka malowane, okazały się super zabawą. W koszyczku wspólnie z rodzicami lub dziadkami wykonanym, pięknie się prezentowały.

Bo przecież, jak mówi piosenka "Pisanki, pisanki, jajka malowane nie ma Wielkanocy bez barwnych pisanek.". Na zakończenie pani Dyrektor słodkimi zajaczkami nas częstowała. Pamiątkowe zdjęcia z koszyczkiem i pisanką zrobiliśmy, oraz serdeczne życzenia sobie złożyliśmy.

**Żeby śmiały się pisanki,
uśmiechały się baranki,
mokry śmigus zraszał skronie,
dużo szczęścia sypiąc w dłonie.**

Życzą Panie z grupy Wiewiórek.

Autor: A.Panasiuk-Kaczoch i I. Gierasimiuk

{gallery}aktualnosci/0422{/gallery}